Wydanie A

Cena egzemplarza zł 5 łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok VI (1950) | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie od godz. 10—12 (z wyjątkiem niedziel i świąt). | Piątek, dnia 7 kwietnia 1950 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalissimusa Stalina 8 | Nr 97 (1591

Bizerta jak oblężona

Potężna demonstracja

przeciwko przybyciu amerykańskiego lotniskowca

BIZERTA (PR) Bizerta stała się terenem potężnych demonstracji ludności pracującej, która zaprotestowała przeciwko przybyciu do portu w Bizercie amerykańskiego lotniskowca ze sprzętem wojennym dla Francji i przeciw próbom wyładowania tego sprzętu na terenie portu.

Władze francuskie zmobilizowały przeciwko demonstrującym robotnikom portowym i ludności oddziały policji i wojska. Miasto przybrało wygląd oblężonego. Na ulicach rozstawione zostały karabiny maszynowe, a ponad miastem krążyły eskadry samolotów. Wprowadzono również zaciemnienie miasta od godz. 22.

W związku z naprężoną sytuacją w Bizercie władze francuskie planują skierowanie lotniskowca do Tulonu w celu dokończenia tam wyładunku.

Van Zeeland tworzy gabinet

BRUKSELA (PR). W Belgii trwa w dalszym ciągu kryzys rządowy. Po niepowodzeniach dotychczasowych kandydatów na premiera regent Belgii powierzył misję utworzenia nowego rządu pełniącemu obowiązki ministra spraw zagranicznych Van Zeelandowi. Van Zeeland jest jednym z przywódców partii chrześcijańsko-społecznej, która opowiedziała się za powrotem króla Leopolda. W związku z tym belgijskie organizacje i partie demokratyczne wezwały masy pracujące do wzmożonej czujności wobec prób sprowadzenia do kraju króla.

Przyjęcie w 5-tą rocznicę wyzwolenia Węgier

WARSZAWA (PAP). W piątą rocznicę wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Węgierskiej Republiki Ludowej w Warszawie p. Bela Szanto wydał przyjęcie, na które przybyli członkowie Rady Państwa Wacław Barcikowski i Aleksander Zawadzki oraz członkowie Rządu RP z premierem Józefem Cyrankiewiczem, wicepremierem Antonim Korzyckim i Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim na czele. W przyjęciu wzięli również udział członkowie korpusu dyplomatycznego, z dziekanem korpusu ambasadorem ZSRR Lebiediewem na czele.

Już ponad 800 gospodarstw zespołowych w kraju

280 nowych spółdzielni prod.

zarejestrowano w marcu

WARSZAWA (PAP) Napływ zgłoszeń nowopowstałych spółdzielni produkcyjnych do rejestracji w zeszłym miesiącu osiągnął jak dotychcz[illegible] największe nasilenie. W marc[illegible] rejestrowano 280 nowych gosp[illegible]arstw zespołowych czyli więcej niż w ciągu zeszłego roku, w którym rejestracją objęto 242 spółdzielnie.

Od początku roku liczba ta stale wzrasta. Każdy miesiąc przynosił coraz większą ilość zorganizowanych spółdzielni w różnych powiatach kraju. W styczniu zarejestrowano 104, w lutym 176, a w marcu 280 czyli razem w pierwszym kwartale rb. — 560 gospodarstw zespołowych.

Ogółem więc na 31 marca mieliśmy w kraju 802 spółdzielnie produkcyjne.

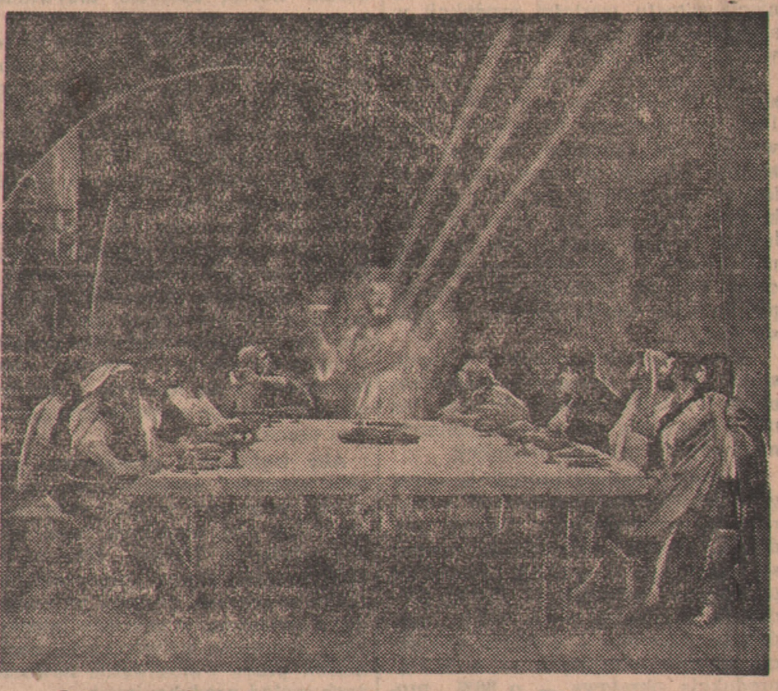
Intensywny rozwój ruchu spółdzielczego w marcu przyniósł w niektórych województwach podwojenie ilości spółdzielni. W szczecińskiem, które obecnie posiada najwięcej gospodarstw zespołowych, przybyło w tym czasie 58 nowych spółdzielni, wskutek czego ich ogólna liczba wzrosła do 116.

Jak wynika z zestawień rejestracyjnych z ostatniej dekady marca, ruch spółdzielczości produkcyjnej rozwija się równomiernie we wszystkich województwach. W tym czasie zgłoszono bowiem spółdzielnie z terenu 12 województw, z wyjątkiem województw olsztyńskiego i rzeszowskiego, które zarejestrowały znaczną liczbę spółdzielni w okresie wcześniejszym.

Postępowi księża CSR w obronie pokoju

PRAGA (PAP). W Pradze odbyła się dnia 4 kwietnia konferencja rzymsko-katolickich duchownych okręgu praskiego, na której poruszono szereg spraw, dotyczących współpracy księży w dziele pokojowej rozbudowy republiki czechosłowackiej.

Uczestnicy konferencji uchwalili rezolucję, w której wyrażają zdecydowaną wolę pokoju i potępiają zbrodniczą działalność podżegaczy wojennych.



Léon Gérôme: Ostatnia Wieczerza

Maurice Thorez przedstawił

11 punktów programu Komunistycznej Partii Francji

GENEWA (PAP). Na 12 kongresie Komunistycznej Partii Francji w Paryżu sekretarz generalny partii Maurice Thorez wygłosił referat, w sprawie walki o niezawisłość narodową i o pokój.

Po przeanalizowaniu obecnej sytuacji ekonomicznej i politycznej Thorez przedstawił do aprobaty masom ludowym program Komunistycznej Partii Francji.

Oto wspomniany program w skrócie:

1. Wyrzeczenie się planu Marshalla oraz wypowiedzenia Paktu Atlantyckiego i wszystkich uzupełniających go porozumień, czynny udział Francji we wszystkich wysiłkach, zmierzających do ustanowienia demokratycznego, sprawiedliwego i trwałego pokoju, opartego na przestrzeganiu karty narodów zjednoczonych potwierdzenie sojuszu Francusko-Radzieckiego, stanowiącego gwarancję pokoju i bezpieczeństwa Francji.

2. Bezwzględny zakaz broni atomowej.

3. Wykonanie układów poczdamskich w sprawie denazyfikacji i demilitaryzacji Niemiec, uznanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

4. Natychmiastowe położenie kresu wojnie w Vietnamie.

5. Zwiększenie płacy roboczej i zastosowanie ruchomej skali, wypłacenie wszystkim pracującym co-miesięcznego dodatku wyrównawczego w kwocie 3 tysięcy franków, zastosowanie ustawy o umowach zbiorowych z wprowadzeniem zagwarantowanego minimum pracy itd.

6. Uzdrowienie francuskiej gospodarki rolnej.

7. Ponowne nawiązanie normalnych stosunków handlowych z krajami środkowej i wschodniej Europy.

8. Demokratyczna reforma systemu podatkowego.

9. Utrwalenie zdobyczy demokratycznych.

10. Obrona legalności republikańskiej i swobód konstytucyjnych, zniesienie nikczemnych ustaw itd.

11. Zrewidowanie zarządzeń, które pociągnęły za sobą bezkarność wielu zdrajców, ukaranie przekupujących i przekupywanych, uwolnienie bojowników ruchu oporu, samowolnie uwięzionych lub zasądzonych.

Depesza Niemieckiego Tow. dla Spraw Pokoju i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską

do Prezydenta RP

WARSZAWA (PAP) Prezydent R. P. Bolesław Bierut otrzymał depeszę uczestników konferencji Towarzystwa im. Helmuta von Gerlach, na której uchwalono nadać temu Towarzystwu nazwę „Niemieckiego Towarzystwa dla Spraw Pokoju i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską".

W depeszy tej, zawierającej serdeczne pozdrowienia dla Prezydenta R. P. i narodu polskiego czytamy:

„Dzięki pomocy potężnego Zw. Radzieckiego oraz wodza wszystkich obrońców pokoju na świecie — Generalissimusa Stalina — przez powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej stworzona została również nowa podstawa do dobrych stosunków sąsiedzkich między narodem polskim i niemieckim.

Uczestnicy konferencji zdają sobie sprawę z tego, że należy uświadomić cały naród niemiecki jaka krzywda wyrządzona została w jego imieniu i za jego wiedzą — narodowi polskiemu, należy wychować naród niemiecki w duchu prawdziwego porozumienia między narodami i w ten sposób uniemożliwić anglo-amerykańskim podżegaczom wojennym i ich zachodnio-niemieckim pachołkom popełnienie dalszych zbrodni.

Uczestnicy konferencji uważają że zadaniem ich w ramach Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych jest szerzenie prawdy o wielkim dziele odbudowy Polski Ludowo-Demokratycznej i dokładanie wszelkich starań i wysiłków, by pokój nad Odrą i Nysą nigdy nie mógł być zagrożony".

Wyrok w procesie zakonników czechosłowackich

PRAGA (PAP). W środę dnia 5 bm. zakończył się w Pradze proces przeciwko 10 wyższym duchownym zakonnym, oskarżonym o zbrodnię zdrady stanu i szpiegostwa oraz o uprawianie działalności dywersyjnej na terenie Czechosłowacji.

Po przemówieniu prokuratorów oraz po ostatnich słowach oskarżonych, z których kilku wyraziło żal z powodu popełnionych zbrodni, trybunał ogłosił wyrok, skazujący:

Redemptorystę ks. Mastiłaka, na dożywotnie ciężkie więzienie, 50 tysięcy koron grzywny.

Opata klasztoru OO. Premonstrantów ks. Machałkę, na 25 lat ciężkiego więzienia, 50 tysięcy koron grzywny.

Prowincjała zakonu OO. Jezuitów Silhana na 25 lat ciężkiego więzienia, 50 tysięcy koron grzywny.

Opata klasztoru OO. Premonstrantów ks. Fajowskiego na 20 lat ciężkiego więzienia, 50 tysięcy koron grzywny.

Dominikanina ks. Braito na 15 lat ciężkiego więzienia, 30 tysięcy koron grzywny.

Franciszkanina ks. Urbana na 14 lat ciężkiego więzienia, 30 tysięcy koron grzywny.

Jezuitę ks. Kajpra na 12 lat ciężkiego więzienia, 20 tysięcy koron [illegible].

Redemptorystę ks. Ołesika na 10 lat ciężkiego więzienia, 20 tysięcy koron grzywny.

Jezuitę ks. Mikulaska na 9 lat więzienia, 10 tysięcy koron grzywny.

Wszystkich wyżej wymienionych skazano nadto na utratę praw obywatelskich na lat 10.

Premonstratę ks. Bartaka na 2 lata więzienia i utratę praw obywatelskich na lat 3.

Zobowiązanie 1-Majowe rzemieślników toruńskich

Ludność Kamionki będzie miała wodę!

TORUŃ (tel. wł.) W odpowiedzi na wezwanie Koła Rzemieślniczego przy Stronnictwie Pracy w Bydgoszczy w sprawie uczczenia Święta 1 Maja, Koło Rzemieślnicze przy Stronnictwie Pracy w Toruniu postanowiło jednomyślną uchwałą odrestaurować i uruchomić w ramach Czynu 1-Majowego jedną z dwu całkowicie zdewastowanych mechanicznych studni w miejscowości Kamionka, gdzie mieszkańcy Ośrodka Szkolnego i liczni rolnicy parcelanci skazani są na pokonywanie wielkich trudności przy zdobywaniu wody do picia. Sprawa ta — jak stwierdzili rzemieślnicy toruńscy podczas ostatniej swojej bytności w Kamionce, gdzie w ramach akcji siewnej dokonali poważnych remontów maszyn i narzędzi rolniczych, ma kapitalne znaczenie dla miejscowej i okolicznej ludności i dla tego właśnie uznali że jej rozwiązanie godne będzie Czynu 1-Majowego.

Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1950

Jak donosiliśmy min. Jędrychowski przdstawił na ostatnim posiedzeniu Sejmu szczegóły Narodowego Planu Gospdarczego na r. 1950. Min. Jędrycowski stwierdza na wstępie, że ustawa o Narodowym Planie Gospodarcym na rok 1950 wyznacza gospodarce narodowej zadania w zakresie prodkcji, inwestycji i podnoszenia dobrobytu i kultury mas pracujących, na pierwszy rok planu 6-letniego, planu rozwoju i przebudowy gospodarczej Polski, planu budowy podstaw socjalizmu.

Przeście od odbudowy do przebudowy gospodarczej i społecznej, wejście wokres planu 6-letniego jest momentem przełomowym w rozwoju naszej gospodarki planowej.

Plan na rok 1950 stawia przed przemysłem socjalistycznym zadanie osiągnięcia wzrostu wartości produkcji w stosunku do rzeczywistej produkcji w roku 1949 o 22%.

Tempo wzrostu produkcji przemysłowej przewidziane w planie na rok 1950, jest wysokie. Osiągnięcie tego wzrostu jest zadaniem trudnym, ale realnym, bowiem w naszej gospodarce istnieją jeszcze duże, ukryte i niewykorzystywane rezerwy, które twórcza inicjatywa mas pracujących codziennie ujawnia i uaktywnia na pożytek całego narodu. Realność tego zadania potwierdzają wyniki pierwszych miesięcy br.

Wzrost wartości produkcji przemysłowej o 22% dotyczy całego przemysłu socjalistycznego. Wzrost ten nie rozkłada się jednak równomiernie na wszystkie gałęzie produkcji.

Najsilniej wzrasta produkcja szeregu artykułów przemysłowych o charakterze inwestycyjnym. Tak np. produkcja maszyn i urządzeń dla przemysłu górniczego — o 18,8%, produkcja parowozów wzrośnie — 22,8%, produkcja obrabiarek — o 30,4%, produkcja traktorów — o 43,3%, produkcja maszyn wirujących — o 50,7%, produkcja okrętowa — o 86% produkcja samochodów ciężarowych — o 165,3%.

Przemysł w roku 1950 będzie produkował szereg nowych typów maszyn i urządzeń inwestycyjnych. Ten silny wzrost produkcji przemysłowych artykułów i urządzeń inwestycyjnych zgodny jest z polityką uprzemysłowienia kraju, z polityką rozwoju przede wszystkim przemysłu ciężkiego, jako podstawy technicznej rekonstrukcji wszystkich gałęzi gospodarki narodowej.

W grupie artykułów konsumcyjnych wzrost produkcji sięga od kilku do kilkudziesięciu procent. Tak np. produkcja papieru wzrośnie o 5,9%, produkcja tkanin bawełnianych o 6,7%, produkcja tkanin wełnianych o 8,6%, tkanin lnianych — o 17,5%, jedwabnych — o 24,3%, wyrobów dzianych — o 24,5%, obuwia mechanicznego — o 26,7%. Produkcja mebli stolarskich wzrośnie o 31,6% Produkcja papierosów wzrośnie o 8,1% produkcja cukru — o 10,9%, tłuszczów jadalnych utwardzonych — o 22,8% konserw mięsnych — o 32,2% ryb morskich — o 46,7%. Produkcja mydła do prania wzrośnie o 26,2%. Produkcja odbiorników radiowych — o 69,4%. Ten wzrost produkcji przemysłowej artykułów konsumcyjnych wraz ze wzrostem produkcji i skupu artykułów rolnych pozwoli na odpowiedni wzrost spożycia indywidualnego.

Nowym momentem w planie na rok 1950 jest zadanie szybkiego rozwoju drobnego przemysłu socjalistycznego. Podczas, gdy wartość produkcji wielkiego i średniego przemysłu państwowego ma wzrosnąć o 17,7%, wartość produkcji drobnego przemysłu socjalistycznego wzrośnie o 66,7%.

Mówca stwierdza, że dotychczas rozwojowi drobnego przemysłu socjalistycznego poświęcono zbyt mało uwagi i wskazuje, że rozwój tego przemysłu może przyczynić się najszybciej i bez wielkich nakładów inwestycyjnych do wzrostu rynkowej masy towarowej i do lepszego i bardziej wszechstronnego zaspokojenia potrzeb mas pracujących.

Aby wykonać i przekroczyć plan, cały przemysł socjalistyczny będzie musiał polepszyć wyniki swej pracy nie tylko pod względem ilości, ale i pod względem jakości. Plan na rok 1950 zawiera szereg sprecyzowanych zadań w zakresie postępu technicznego, a zwłaszcza w zakresie intensyfikacji procesów wytwórczych, mechanizacji pracy i stosowania nowoczesnych metod produkcyjnych.

Przemysł musi przeprowadzić walkę o równomierne wykonanie planu przez poszczególne ogniwa gospodarcze oraz o równomierne wykonanie planu w czasie.

Mówca analizuje następnie przyczyny nierównomiernego lub niedostatecznego nieraz wykonywania planów produkcyjnych i wskazuje sposoby usunięcia przeszkód w tej dziedzinie. Musi być prowadzona energiczna walka przeciwko absencji. Należy usprawnić system zaopatrzenia i ścisłą jego kontrolę.

Plan na rok 1950 przewiduje wzrost wartości produkcji rolnej przy przeciętnych warunkach klimatycznych o 6,4% w porównaniu z produkcją roku 1949, który był rokiem wysokiego urodzaju. Na wzrost ten złoży się wzrost wartości produkcji roślinnej o 3,7% i zwierzęcej o około 10,8%. Wzrost wartości produkcji roślinnej nastąpi wskutek zwiększenia obszaru zasiewów o 2,9%, czyli o 436 tys. ha oraz wskutek wzrostu plonów.

Przewidywany w planie na r. 1950 rozwój rolnictwa znajduje realną gwarancję w środkach pomocy rolnictwu, a w szczególności we wzroście zaopatrzenia w nawozy sztuczne, w zwiększeniu o 40,8% parku traktorowego, który osiągnie liczbę 19,1 tys. traktorów w przeliczeniu na traktory 15-konne, we wzroście produkcji i polepszeniu jakości maszyn rolniczych, w postępach elektryfikacji rolnictwa, w rozwoju systemu kontraktacji w szeregu innych środków.

Państwowe Gospodarstwa Rolne wyprodukują w 1950 r. 25,2 tys. ton żywca wieprzowego, 230 milj. litr. mleka, 2,4 milj. sztuk jaj, 310 ton wełny, 6,5 tys. ton ryb słodkowodnych. Pogłowie bydła w PGR zwiększy się o 30,9%, trzody chlewnej o 48,7%, owiec o 52,5%, a drobiu blisko 6-krotnie.

Szybko rozwijający się ruch powstawania rolniczych spółdzielni produkcyjnych, których obecnie działa już w kraju ponad 800, spotka się z dalekoidącą pomocą Państwa, w szczególności w zakresie zaopatrzenia ich w nowoczesne środki produkcji, kredytów inwestycyjnych, szkolenia kadr kierowniczych i pomocy organizacyjnej.

Przewidziany planem wzrost produkcji przemysłowej, rolnej i leśnej, a także rozwój budownictwa, stawia zwiększone zadania przewozowe przed transportem. Przewozy towarowe kolei normalnotorowych i dojazdowych wzrosną w porównaniu z rokiem 1949 o 8,6%, żeglugi śródlądowej o 16,4% i żeglugi pełnomorskiej o 18,2%. Najsilniej rozwinie się państwowa komunikacja samochodowa, która przewiezie o 63,6% więcej towarów i o 47,3% więcej pasażerów niż w roku 1949.

Plan na rok 1950 przewiduje wydatny wzrost dobrobytu i kultury mas pracujących. Stan zatrudnienia w gospodarce narodowej poza rolnictwem wzrośnie o ok. 8%. W gospodarce socjalistycznej wzrost ten wyniesie 14%, w tej liczbie w przemyśle państwowym — 9%. Aby osiągnąć przewidywany wzrost produkcji winna poważnie wzrosnąć wydajność pracy w gospodarce uspołecznionej. Wzrost wydajności pracy w przemyśle państwowym winien wynieść przeciętnie 8,4%, w uspołecznionych przedsiębiorstwach budowlanych w skali rocznej 12,8%, na kolejach normalnotorowych — 5,7%, w Państw. Gospodarstwach Rolnych — 9,5%. Aby osiągnąć ten wzrost wydajności pracy, państwo powinno zapewnić jak najbardziej sprzyjające warunki dla dalszego rozwoju współzawodnictwa pracy i ruchu racjonalizatorskiego. Wskutek wzrostu ilości zatrudnionych i wydajności pracy wzrośnie odpowiednio fundusz płac, jak również masa towarowa, rozprowadzana przez handel detaliczny.

Gwarancją wzrostu spożycia indywidualnego i polepszenia jakości obsługi konsumentów będzie dalszy wzrost sieci uspołecznionego handlu detalicznego, która pod koniec 1950 r. winna wzrosnąć do liczby ponad 49 tys. punktów. Obroty w detalicznym handlu uspołecznionym wzrosną o 48%. Szczególnie silny rozwój wykażą sklepy miejskiego handlu detalicznego uspołecznione zakłady gastronomiczne oraz sieć sklepów odzieżowych.

Rozwój handlu uspołecznionego w r. 1950 oznacza dalsze ograniczenie i wypieranie elementów kapitalistycznych z handlu, wzmocnienie ochrony mas pracujących przed spekulacją i wyzyskiem i tym samym realną poprawę położenia mas pracujących.

Walka ze spekulacją musi być zaostrzona.

Gwarancją przewidzianej w planie poprawy położenia mas pracujących jest budownictwo mieszkaniowe i komunalne. Stan zasobów mieszkaniowych w miastach wzrośnie o 77,5 tys. izb mieszkalnych, z czego na gospodarkę uspołecznioną przypada 63,5 tys. izb. Aby jednak wykonać ten plan Zakład Osiedli Robotniczych i przedsiębiorstwa budowlane muszą zlikwidować istniejącą jeszcze rozpiętość pomiędzy szybkim tempem wznoszenia budowli w stanie surowym, a powolnym tempem ich wykończania. Znacznie rozwinięta zostanie w r. 1950 akcja kapitalnych remontów domów mieszkalnych. Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej wyda na ten cel 11 miliardów zł., czyli prawie 2 razy więcej niż w roku ubiegłym. Inwestycje w zakresie gospodarki komunalnej wzrosną o 80%. Rozpoczęte zostaną w roku 1950 prace o charakterze długofalowym, mające na celu radykalną poprawę zaopatrzenia w wodę Górnego Śląska i Łodzi.

Nastąpi szczególnie silny rozwój oświaty i szkolenia zawodowego, kultury, akcji społecznej i opieki społecznej, ochrony zdrowia, wczasów pracowniczych i kultury fizycznej. Wzrost wydatków budżetowych na usługi w tych dziedzinach sięga 35%, a wzrost wydatków inwestycyjnych na urządzenia socjalne i kulturalne — 49%. Na pierwszy plan w tym zakresie wybija się rozwój szkolnictwa zawodowego i wyższego.

Poważny wzrost wykazują w planie wskaźniki, dotyczące upowszechnienia kultury. Liczba radioabonentów wzrośnie o 19,6%. W 1950 r. będzie zradiofonizowanych 6200 wsi, będzie uruchomionych 20 nowych kin typu miejskiego i 624 kina typu wiejskiego. Liczba przedstawień w teatrach dramatycznych wzrośnie o 29%. Łączny nakład książek i broszur osiągnie liczbę 28 mil. egzemplarzy, a nakład prasy codziennej średnio 4.530.000 egzemplarzy dziennie. Powstaną 74 nowe domy kultury, 3400 świetlic, organizuje się ponad 14.000 amatorskich zespołów świetlicowych.

W zakresie opieki społecznej plan na rok 1950 kładzie szczególny nacisk na opiekę nad dziećmi i młodzieżą. Liczba miejsc w żłóbkach wzrośnie w 1950 r. o 37%, w przedszkolach — o 17,5%, w zakładach opiekuńczych — o 11%. Wczasami letnimi zostanie objętych 581.000 dzieci i młodzieży. Duży krok naprzód nastąpi w dziedzinie ochrony zdrowia ludności. Liczba łóżek szpitalnych wzrośnie o ponad 7%, liczba łóżek w sanatoriach przeciwgruźliczych — o 26%, liczba ośrodków zdrowia — o 12%. Wczasy pracownicze obejmą w 1950 r. 546.000 osób. Nastąpi rozwój świadczeń w zakresie wychowania fizycznego.

Wykonanie zadań produkcyjnych oraz planu podniesienia dobrobytu i kultury mas pracujących wymaga znacznego zwiększenia nakładów inwestycyjnych i usprawnienia wykonawstwa inwestycyjnego. Zgodnie z planem inwestycyjnym nakłady na inwestycje wyniosą 446,3 miliarda złotych w cenach z 1949 r. Oznacza to wzrost o 36%, w porównaniu z 1949 r., przy czym w zakresie gospodarki komunalnej, urządzeń socjalnych i kulturalnych oraz przemysłu wzrost ten jest znacznie silniejszy. Z ogólnych nakładów inwestycyjnych 77,1% przeznacza się na inwestycje produkcyjne.

Reorganizacja Ministerstwa Skarbu na Ministerstwo Finansów winna być punktem wyjścia wielkiego wzmożenia dyscypliny finansowej w gospodarce i w aparacie państwowym.

Rzecz jasna, że zadanie zbudowania podstaw socjalizmu i rozwoju sił wytwórczych kraju musi być realizowane przede wszystkim własnymi siłami. Nie może być ono jednak realizowane i bez pomocy Kraju Socjalizmu i krajów demokracji ludowej. U podstaw osiągnięć w realizacji dotychczasowych planów leży m. in. wielka i bezinteresowna pomoc, jakiej udziela nam Związek Radziecki w postaci kredytowych dostaw urządzeń inwestycyjnych, dostaw surowców przemysłowych, w postaci dzielenia się z nami swoim doświadczeniem technicznym. Pomoc wielkiego Związku Radzieckiego i Wodza całej postępowej ludzkości Generalissimusa Stalina, stanowi realną gwarancję wykonania naszego planu 6-letniego i w tej liczbie planu pierwszego roku sześciolecia.



165

Wilczek badawczo zlustrował pokój.

— Na pewno nie ma tu tych planów... — mruknął sam do siebie, a mimo to, zaczął przeglądać leżące na biurku papiery. Nie znalazł nic ciekawego. Stare dzienniki, kilka nie ważnych listów, parę książek.

Kiedy wrócił Wolski z wiadomością, że oprócz Grabcowej i jej sędziwej matki, nikogo więcej w mieszkaniu nie ma — Wilczek grzebał akurat w gazetach, leżących na jakiejś pace, która stała między szafą, a tapczanem. Zrzucał je, jedną po drugiej na podłogę, wreszcie zobaczył zniszczony koc, ten sam koc, którym rano Kamil Osten przykrył przywiezioną z Bydgoszczy skrzynię.

Ściągnął go gwałtownie i z wyrazem zdziwienia uniósł brwi:

— A to co takiego?

Oglądali uważnie nalepki kolejowe, Koszyca zastukał palcem w deski.

— Cóż on tam ma za skarby? — bąknął Wolski i nie pytając nawet czy porucznik się zgadza — pochwycił silnie jedną z listew i pociągnął ją ku sobie. Odeszła z lekkim trzaskiem.

Zaciekawiony Wilczek pośpieszył Wolskiemu z pomocą. Jedna deska, druga...

— Oooo... — przeciągnął. — Czuję, że znaleźliśmy coś ciekawego...

Skrzynia była otwarta. Porucznik wydobył z niej rulon zwiniętego płótna.

— Obraz jakiś... — szepnął. Oczom ich ukazał się portret młodej kobiety w koronkowym czepku i z wielkimi kolczykami w uszach. Farba w niektórych miejscach popękała obraz był nieco uszkodzony, lecz mimo to Wilczek od razu zorientował się w jego wartości.

— Ktoś ze szkoły flamandzkiej... powiedział półgłosem i z podziwem popatrzył na płótno.

Koszyca wydobył ze szkrzyni gruby, tchnący starością i kurzem foliał. Usiłował odczytać tytuł, ale litery były jakieś dziwne, kręte niemożliwe do dcyfrowania.

— Jak widać, moi kochani... — mruknął porucznik — pan Osten zajmuje się nie tylko kolekcjonowaniem planów budowanych na naszych stoczniach motorowców... Dzieła sztuki interesują go również... No, dobrze, poczekamy na niego!

Usiadł w fotelu wyciągnął z kieszeni paczkę „Górników", poczęstował wywiadowców i sam zapalił. Krople deszczu rozmazywały się na szybach, dzień był szary i jakś dziwnie żałosny...

ROZDZIAŁ ÓSMY.

...Ewa Pauli jadła obiad w restauracji „Hotelu Nadmorskiego". Była spokojna, ufna we własne siły, zadowolona z dotychczasowego przebiegu wydarzeń. Jutro wpłynie do Gdańska „Ingeborga", odprawi się Hartmanna wraz z jego skrzynią i będzie można wracać do Warszawy, do Karola Tylla...

...Filip Hartmann leżał na łóżku w swym pokoju w „Grand-Hotelu", oczy miał szeroko otwarte i mózg przeraźliwie trzeźwy. Nie mógł zasnąć. Dokuczały mu jakieś złe myśli i lękliwe przeczucia. Żeby już wreszcie opuścić tę Polskę! Z tęsknotą myślał o szyprze Olle Ollsenie. Kiedy on wreszcie zjawi się w Nowym Porcie? Daremnie przywołując sen, postanowił wstać i pójść do Ewy Pauli. W tej towarzystwie czuł się bardziej pewnym siebie. Udzielał mu się spokój tej dziwnej, idealnie zrównoważonej kobiety...

...Kamil Osten siedział w autobusie, zmierzającym z Gdyni do Wrzeszcza. Jechał do restauracji „Pod Kominkiem" i zastanawiał się w duchu, czy spotka tam Joannę. Zaczynał już odczuwać zmęczenie. „Gdy tylko Hartmann opuści Polskę — myślał — trzeba będzie trochę odpocząć. Należy mi się przecież wypoczynek". Właściwie to już miał dość. Zrobił, co do niego należało i powinni dać mu spokój. Najlepiej by było wyjechać teraz za granicę...

...Joanna szykowała się do wyjścia z mieszkania Kalickich. Pożyczyła od Kalickiej dwa tysiące złotych, oświadczyła, że wychodzi, gdyż ma się spotkać z kimś, kto załatwia sprawę jej męża i że wkrótce wróci, bowiem jeszcze tego samego dnia wyjeżdża do Bydgoszczy. Ciągle bolała ją głowa, była bez humoru, kwaśna i zwarzona. Wspomnienie wieczoru w „Arkadii" sprawiało dotkliwą przykrość...

...Piotr Kornik wychodził z biura. Sporo pracy zabierał do domu. Starał się w ogóle o niczym nie myśleć, Joannę usiłował wykreślić z pamięci. Rozumiał, że to już jest koniec, że nie ma po co do niego wracać. Można bowiem wiele rzeczy wybaczyć, można przejść do porządku nad szeregiem spraw przykrych i bolesnych, lecz najgorzej jest wówczas, gdy przeciągnie ktoś strunę i gdy struna pęknie...

...Inż. Edward Okołowicz stał przy oknie w jednym z pokoi w gmachu Prokuratury Wojskowej. Był zatrzymany. Obserwował mokre dachy, ludzi, śpiesznie zdążających chodnikami, brudne i szare niebo, zawieszone nad miastem. Czuł się, jak człowiek, który spełnił przykry, lecz konieczny obowiązek i teraz ma już czyste sumienie...

...Dr Maria Karczewska rozpoczynała dyżur w Szpitalu Miejskim w Gdyni. Z niepokojem myślała o matce, która ostatnio źle się czuła. Innych myśli w niej nie było. O kim miała myśleć? O czym? O dniach, które tak dawno zgasły? To przecież nie ma najmniejszego sensu! Nie należy rozgrzebywać przeszłości i budzić wspomnień. Zwłaszcza, jeśli jest się dorosłym, dojrzałym człowiekiem, na którego spoglądają z ufnością oczy wielu chorych. Zwłaszcza, jeśli jest się lekarzem. Wówczas trzeba zachować idealny spokój i idealną równowagę...

Kalendarzyk

Czwartek, 6 kwietnia 1950 r.
Katolicki: *Celestyna.*
Słowiański: *Przesława*

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimussa Stalina 2 (Pod Arkadami) — tel. 24-29.

Śpiewak murzyński Aubrey Pankey wystąpi w Bydgoszczy

Jak się dowiadujemy, przyjeżdża do Bydgoszczy z recitalem śpiewaczym Aubrey Pankey i wystąpi dnia 10 kwietnia br. o godz. 20 w Pomorskim Domu Sztuki.

Repertuar artysty obejmuje arcydzieła wokalne zarówno klasyków jak i romantyków, a także pieśni nowszych kompozytorów rosyjskich i francuskich. Z równym mistrzostwem śpiewa pieśni swego narodu.

120 000 km postanowiła przebyć szóstka dzielnych bydgoszczan

Wczoraj załoga parowozu PM 2—5, maszyniści Czapczyk, Krygier i Szwarc oraz ich pomocnicy — Kramp, Kranc i Margoński, wyruszyła w dalszę podróż bez remontu.

Przegląd techniczny parowozu wykazał dalszą jego zdolność do jazdy. Wobec tego maszyniści postanowili przebyć dalszych 30.000 km, podwyższając tym samym swe pierwsze zobowiązanie do 120.000 km. (n)

Młodzież obsługuje tramwaje

Młodzież ZMP pracująca w Miejskich Zakładach Komunikacyjnych podjęła współzawodnictwo w uprzejmej obsłudze pasażerów i punktualnym kursowaniu wozów tramwajowych. Młodzieżowi konduktorzy i motorowi obsługują tramwaje na trasie „czwórki".

Młodzież współzawodniczy grupowo z dorosłymi konduktorami i motorowymi z linii „3". (ju-k)

WSZYSCY ludzie dobrej woli znajdą się w szeregach Obrońców Pokoju

W udekorowanej sztandarami kilkunastu narodów świata, sali Pomorskiej WRN w Bydgoszczy odbyła się ogólnowojewódzka konferencja Komitetów Obrońców Pokoju. Uczestniczyli w niej przedstawiciele terenowych Komitetów Obrońców Pokoju, przedstawiciele organizacji społecznych oraz świata nauki i sztuki.

Konferencję zagaił wiceprzewodniczący WRN p. Rumianek, po czym referat na temat II sesji Obrońców Pokoju w Sztokholmie oraz nowych zadań ruchu Obrońców Pokoju wygłosić p. Schmidt.

W ożywionej dyskusji nad referatem zabierało głos 16 osób. Podkreślały one zgodnie w swych wypowiedziach konieczność uaktywnienia Komitetów Obrońców Pokoju na Pomorzu. Przedstawiciele poszczególnych spółdzielni produkcyjnych oraz organizacji deklarowali założenie nowych Komitetów Obrońców Pokoju na swoim terenie oraz komunikowali o podjętych czynach 1-Majowych, które są ich czynami świadczącymi o budowie pokoju.

Dyskusję podsumował p. Malinowski (KW PZPR), który wskazał na charakter i formy działalności Komitetów Obrońców Pokoju. Działalność ta powinna się opierać na zwalczaniu wszelkich przejawów defetyzmu i fatalizmu, sprzyjających szerzeniu się psychozy wojennej oraz na wciągnięciu jak najszerszych warstw społeczeństwa pomorskiego do ruchu Obrońców Pokoju.

Zebrani na zakończenie przyjęli rezolucję, w której solidaryzują się z postanowieniami sesji sztokholmskiej Obrońców Pokoju oraz postanawiają wzmóc działalność Komitetów na terenie woj. pomorskiego.

„Komitety Obrońców Pokoju — czytamy w rezolucji — włączą się do kampanii 1-Majowej przez zmobilizowanie do udziału w manifestacjach 1-Majowych szerokich mas robotników, chłopów, inteligencji, kobiet i młodzieży pod hasłami walki o pokój. Mobilizacja sił pokoju stanie się podstawą do rozszerzenia, ożywienia i uaktywnienia Komitetów Obrońców Pokoju na terenie całego województwa.

Na fali kampanii 1-Majowej, Komitety Obrońców Pokoju dotrą do wszystkich uczciwych Polaków, spopularyzują w najszerszych warstwach doniosłe uchwały sesji sztokholmskiej Światowego Komitetu Obrońców Pokoju, rozbudują i ożywią swą działalność na wszystkich szczeblach.

Zobowiązujemy się rozbudować szeroką sieć Komitetów Obrońców Pokoju na terenie miast, w fabrykach w zakładach pracy, na terenie wsi, w gminach, gromadach, w PGR.

Do istniejących i nowopowstających Komitetów Obrońców Pokoju szeroko wprowadzić robotników, pracowników, techników, chłopów, nauczycielstwo, kobiety, młodzież, przedstawicieli kupiectwa, rzemiosła, świeckich katolików i duchowieństwo.

Komitety Obrońców Pokoju zmobilizują jak najszersze masy do udziału w 1-Majowej zbiórce na Fundusz Obrońców Pokoju, tak aby akcja ta dała pełny wyraz świadomości i solidarności ludu polskiego w tej walce, którą prowadzi światowy front pokoju pod wodzą Zw. Radzieckiego o trwały i sprawiedliwy pokój na świecie". (n)

Nowe filmy węgierskie, radzieckie i czeskie

W najbliższym czasie na ekranach kin bydgoskich ujrzymy nowe filmy produkcji węgierskiej, radzieckiej oraz czechosłowackiej i amerykańskiej.

Już wkrótce nadejdzie do Bydgoszczy arcyciekawy film węgierski pt.: „Strój galowy". Obrazuje on w satyryczny sposób stosunki panujące wśród arystokracji na Węgrzech. W „Stroju galowym" występuje Zsuzsa Banky znana polskim widzom z filmu „Gdzieś w Europie".

Drugim z kolei filmem kinematografii węgierskiej, będzie „Ogień", osnuty na tle przemian społecznych dokonujących się na Węgrzech.

„Pieśń Abaja" — tak brzmi tytuł nowego filmu radzieckiego o wielkim poecie kazachskim.

Z dziedziny filmów kolorowych ujrzymy doskonały czeski obraz pt.: „Jan Rochacz z Dube". Akcja toczy się po śmierci wybitnego husyty Jana Żiżki. Inny film „Dwa ognie" przedstawia wydarzenia lutowe w Czechosłowacji.

Ponadto zobaczymy amerykański film „Powrót Lessie", kolorowy. Głównym bohaterem tego obrazu jest fenomenalny pies. (nik)

SKRK w nowej siedzibie

Zarząd Okręgu Pomorskiego w Bydgoszczy Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju zawiadamia, że dnia 1 bm. przeniósł swą siedzibę na plac Bohaterów Stalingradu Nr 20 (dawny Stary Rynek).

Jednocześnie komunikuje o otwarciu centralnych warsztatów radiowych, oraz działu sprzedaży radioodbiorników i sprzętu (a)

Doniosła konferencja ZZM

Dzisiaj w sali PZBM w Bydgoszczy o godz. 10 odbędzie się I-sza wojewódzka konferencja wymiany doświadczeń wynalazców — racjonalizatorstwa — nowatorstwa i szybkościowego skrawania metali, organizowana przez Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Metalowców w Bydgoszczy.

W konferencji wezmą udział: drugi sekretarz ZG Zw. Zaw. Metalowców Błaszczyk, przedstawiciel Gł. Kom. Współzawodnictwa Brzozowski, przedstawiciele Okręgów Zw. Zaw. Metalowców, władz miejscowych, przewodniczący Klubów Racjonalizatorskich, Komitetów Współzawodnictwa, racjonalizatorów i nowatorzy.

Walka ze spekulacją

Delegatura Komisji Specjalnej w Bydgoszczy w ostatnim czasie szczególną uwagę poświęciła zagadnieniu handlu łańcuszkowego artykułami tekstylnymi.

W wyniku licznych akcji przeprowadzanych na terenie woj. pomorskiego, osadzono dotychczas w areszcie 13 osób, przeciwko którym prowadzi się śledztwo względnie wystosowano już wnioski obozowe do Komisji Specjalnej w Warszawie o osadzenie w obozie pracy w Milęcinie.

Ponadto ukarano 20 osób karą grzywny wahającą się w granicach od 10.000 do 250.000 zł.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Czwartek i piątek: Mazepa (19.30)

KINA: POMORZANIN i POLONIA — Dom na pustkowiu. WOLNOŚĆ: Młoda Gwardia. ORZEŁ Dzieje jednej obrączki. GRYF Panna bez posagu. BAŁTYK: Mali detektywi.

Początek seansów: Wolność i Gryf: 16, 18.15 i 20.30. — Pomorzanin: 17.15 i 19.30; Polonia: 16.15 i 18.30; Orzeł i Bałtyk: 15.30 17.45 i 20.

POM DOM SZTUKI: Wystawa polskiej sztuki ludowej.

MUZEUM Od godz. 9 do 16 niedziele i święta od g. 11 do 14 Wstęp bezpłatny.

DYŻURY APTEK: „Pod Niedźwiedziem" ul. Niedźwiedzia 11 — tel. 16-53 „Przy Bielawach" Al. 1 Maja 91 (tel. 23-61)

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY
Kom. MO 26-16, 26-17 26-18. Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00 Straż Pożarna 20-70. Postój taksówek 36-55 i 39-62. Inf. i rekl. centr. miejskiej 02. Biuro n-rów i inf. centr. miejskiej 03 Biuro napraw 04. Przyjmowanie telegr. 05. Zegarynka 06.

PROGRAM LOKALNY
Piątek, 7 kwietnia 1950 r.
5.10 Progr. II. 8.05 Program lokalny dnia. 8.07 Komunikaty. — 8.10 Muzyka. 8.15 Progr. II. 14.15 Utwory Palastriny. 14.40 Pomorski dziennik radiowy. 14.55 Progr. II. 16.20 Opowiadanie pt „Szofer z Kotoru". 16.30 Utwory J. S. Bacha w wyk. L. Galona. — 16.50 — 35 fragment powieści K. Paustowskiego „Kolchida". 17.00 Progr. II. 22.00 Opowiadanie H. Filutowicz pt. „Wyzwolenie". — 22.15 Progr. II. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

Harcerze a prasa

Komenda Chorągwi Pomorskiej ZHP organizuje dzisiaj odprawę powiatowych instruktorów prasy i propagandy ZHP, z terenu całego woj. pomorskiego.

Program odprawy obejmie omówienie instrukcji dla referatów propagandy w umasowieniu ZHP omówienie instrukcji dla referentów prasy i propagandy w hufcach, zapoznanie instruktorów z wytycznymi do pracy z korespondentami „Świata Młodych" oraz instruktarzem czytelnictwa.

Poza tym instruktorzy podzieleni na grupy praktycznie zapoznają się z techniką robienia gazetek ściennych plansz i afiszy propagandowych, propagujących czytelnictwo pracy dziecięcej i młodzieżowej.

CZYTELNICY piszą...

Zmyć jej głowę!

Do redakcji naszej wpłynęły dwa listy, dotyczące stosunków, panujących w zakładzie kąpielowym Ubezpieczalni Społecznej (dawn. „Sanitas"), mieszczącym się przy ul. Al. 1 Maja. A oto bardziej ciekawe wyjątki z tych listów:

„Znajduję się w odmiennym stanie, — pisze Czytelniczka F. K. z Bydgoszczy — za kilka dni będę rodzić. Przed udaniem się do lekarza postanowiłam się wykąpać. Niestety — nic z tego nie wyszło. Odprawiono mnie z kwitkiem i to w sposób bardzo niegrzeczny. Wyjątkowo nieuprzejma funkcjonariuszka zakładu kazała mi czekać przez dwie godziny na swą „kolejkę", przepuszczając w tym czasie inne osoby. Gdy spróbowałam interweniować, spotkałam się z odpowiedzią: „Jak się pani nie podoba, niech się pani nie kąpie!" Po dwugodzinnym daremnym oczekiwaniu wróciłam do domu rozgoryczona i bardzo zdziwiona tym, że w podobny sposób traktuje się kobiety brzemienne".

„Dnia 3 marca o godz 16 przyszłam do „Sanitasu", — pisze Czytelniczka Maria M. — czekałam półtorej godziny bez rezultatu. Z personelu zastałam tylko sprzątaczkę. Zachowanie jej było po prostu skandaliczne. W ordynarny sposób nie pozwoliła mi skorzystać z wanny, mimo że wanny były wolne. Odmowy swej niczym nie chciała umotywować. Zaznaczam, że wypadek taki zdarzył mi się nie po raz pierwszy".

Niestety, fakty podane przez nasze korespondentki, odpowiadają prawdzie. Mieliśmy okazję przekonać się o tym osobiście a listy, które do nas w tej sprawie napłynęły nie są listami pierwszymi. Wannami w „Sanitasie" „rządzi" bardzo nieuprzejma niewiasta, której zachowanie pozostawia wiele do życzenia. Publiczność traktuje opryskliwie, dając pierwszeństwo swym znajomym. Zdaniem naszym, stan ten winien ulec zmianie. I to jak najszybciej.

Władze zwierzchnie powinny zainteresować się praktykami sprzątaczki z „Sanitasu" i pouczyć ją że — a) nie nos dla tabakiery, lecz tabakiera dla nosa i b) zakład kąpielowy US nie jest jej prywatnym przedsiębiorstwem, lecz instytucją użyteczności publicznej, przeznaczoną dla wszystkich ludzi pracy. Bez wyjątku.

Niechaj zapamięta to sobie niegrzeczna „władczyni" wanien!

Bez tramwajów!

Zarząd Miejski komunikuje, że w pierwszym dniu Świąt Wielkanocnych, to jest 9 bm., tramwaje i autobusy nie będą kursowały.

Posiadasz pojazd mechaniczny?

Zwraca się uwagę na rozplakatowane na słupach i tablicach ogłoszeniowych obwieszczenia o przeprowadzeniu badań technicznych pojazdów mechanicznych na terenie miasta Bydgoszczy, które odbywa się przy ul. Glinki (róg ul. Dąbrowa) do dnia 18. IV. 1950 r. włącznie.

Niezastosowanie się do odnośnego zarządzenia podlega karze do wysokości wartości pojazdu mechanicznego, lub aresztu do 3-ch miesięcy, albo obu tym karom łącznie.

Ceny mięsa i wyrobów wędliniarskich

Komisja Cennikowa przy prezydencie m. Bydgoszczy zawiadamia, że ważność cennika maksymalnych cen na artykuły spożywcze pierwszej potrzeby, obowiązującego od dnia 15 lutego br. przedłuża się na dalszy okres z tym, że:

1) w dziale „Mięso wieprzowe" skreślić pozycję: mięso z kością łącznie z ceną detaliczną.

2) w dziale „Mięso wieprzowe" wprowadzić nowe pozycje:

a) łopatka biodrowa wieprzowa detal 300 zł za 1 kg,

b) karczek wieprzowy surowy detal 440 zł za 1 kg.

Wyżej wymienione zmiany obowiązują od dnia 1 kwietnia br.

Jednocześnie Komisja zawiadamia, że niżej wymienione zmiany obowiązują od dnia 29 marca br.

c) pozycję „kości wieprzowe" obniżyć cenę detaliczną na 35 zł za 1 kg.

3) w dziale wędliny skreślić pozycje: kiszki kaszane i salcesony, łącznie z ceną detaliczną.

W cenniku cen maksymalnych na podroby, obowiązującego od dnia 20 marca br.:

a) dotychczasowe ceny detaliczne obniżyć:

1) pozycję 22 — nerki wieprzowe na 210 zł,

2) pozycję 48 — kości wieprzowe I kl. schab na 45 zł,

3) pozycję 45 i 46 głowizna wieprzowa na 126 zł,

4) pozycję 47 i 48 — stópki, nogi wieprzowe na 84 zł,

b) dodać nowe pozycje:

1) 51 — kiszka gryczana za 1 kg detal 110 zł,

2) 52 — kiszka jęczmienna za 1 kg detal 100 zł,

3) 53 — salceson czarny za 1 kg detal 220 zł, 4) 54 — salceson ozorkowy za 1 kg detal 240 zł,

5) 55 — salceson włoski za 1 kg detal 230 zł.

SPORT

PIERWSZY KROK GIMNASTYCZNY

Już niedługo, bo 16 bm. odbędzie się „pierwszy krok" gimnastyczny zorganizowany przez KS „Związkowca". Do tej imprezy przygotowują się z wielkim zapałem i entuzjazmem młodzi gimnastycy „Związkowca", którzy uprawiają od niedawna gimnastykę przyrządową stopnia niższego, pod kierownictwem instruktora p. Betyny.

Konkurencja ta jest jedną z najtrudniejszych gałęzi sportu wymagająca pewnego przygotowania, opanowania, odwagi i zręczności. Sport ten pobudza do ruchu wszytkie mięśnie i daje siłę.

Obecny stan trenujących jest zadawalający. Jednak konkurencja ta cierpi na brak narybku. Obecnie uczęszcza na treningi 12 chłopców.

Chętni, którzy chcieliby uprawiać tę gałęź sportu mogą zapisać się we wtorki i piątki w godz. od 19—20 w Miejskim Ośrodku WF przy ul. Gen. Stalina 19. (maj)

„KOLEJARZ" POZNAŃ Z WIZYTĄ U KOLEJARZY BYDGOSKICH

Zarząd ZKS „Kolejarz — Brda" wykorzystując wolny termin od rozgrywek ligowych, zaprosił na drugie święto Wielkiej Nocy pierwszoligowy zespół kolejarzy poznańskich, by rozegrać towarzyskie spotkanie piłki nożnej z młodą drużyną ligową „Brdy".

Spotkanie to zapowiada się nadzwyczaj ciekawie, ze względu na dobrą formę drużyny bydgoskiej, która starać się będzie zrewanżować za zeszłoroczną przegraną 2:4. Drużyna poznańska zapowiada przyjazd najlepszego składu ligowego.

Jak już wiadomo, w pierwsze święto spotkają się kolejarze poznańscy w Toruniu. A zatem zobaczymy, jak wypadnie egzamin kolejarzy pomorskich na tle rutynowanego przeciwnika. Będzie to zarazem eliminacja najlepszych kolejarzy, wyjeżdżających w najbliższych dniach do Rumunii.

Przedmecz juniorów „Gwardii" i „Brdy" o godz. 14. Spotkanie pierwszych drużyn, rozpocznie się punktualnie o godz. 16,30 na boisku Stadionu Miejskiego (a)

„LECH" Z „GWARDIĄ"

W niedzielę na Stadionie Miejskim w Brodnicy odbył się mecz piłki nożnej o mistrzostwo kl. C Okręgu Pomorskiego pomiędzy GZKS „Lech" — Ostrowite a ZS „Gwardią" Brodnica, który zakończył się wynikiem 6:0 dla ZS „Gwardia" Brodnica, do przerwy 0.

Gra stała na dobrym poziomie szczególnie zawodnicy „Gwardii" wykazali należyte przygotowanie techniczne i kondycyjne.

Bramki dla „Gwardii" zdobyli: Jasiński 2, Gołkowski, Porankiewicz Larianow i Lewandowski Bronisław po jednej.

Widzów ok. 350. Spotkanie prowadził sędzia związkowy Biskupski z Bydgoszczy bardzo dobrze, ku zadowoleniu zawodników obu drużyn i publiczności.

Projekt ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy

Przemówienie min. Stawińskiego na posiedzeniu Sejmu

WARSZAWA (PAP). Jak donosiliśmy w części wydania wczorajszego, referując w imieniu Rządu projekt ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy, minister Przemysłu Lekkiego — Stawiński przedstawił na wstępie okoliczności, które skłoniły Rząd do wystąpienia z tym projektem.

Mówca stwierdził, że zadania, które stoją przed nami w związku z rozpoczynającym się okresem 6-letniego planu rozbudowy gospodarczej i kulturalnej kraju, wymagają wspólnego, zbiorowego i solidarnego wysiłku wszystkich obywateli. Klasa robotnicza dała niezaprzeczalne dowody zrozumienia tych zadań i bez jej ofiarnego wysiłku, bez twórczej inicjatywy, bez uporczywego dążenia do wzrostu wydajności nie bylibyśmy w stanie osiągnąć takich rezultatów w okresie minionego 5-lecia. Należy jednak pamiętać o tym, że mimo ofiarnego wysiłku klasy robotniczej i szerokich rzesz inteligencji pracującej, znajdują się jeszcze wśród mas pracujących jednostki, które swym postępowaniem szkodzą państwu i swym towarzyszom pracy.

Absencja stanowi poważny problem gospodarczy — podkreślił min. Stawiński. Znaczny ubytek godzin spowodowany absencją wymaga ustawowego przeciwdziałania nieusprawiedliwionemu opuszczaniu pracy. Państwo Ludowe dało dowód, że troszczy się o zapewnienie właściwego wypoczynku pracownikom, o właściwy poziom świadczeń ubezpieczeniowych i o podniesienie bytu mas pracujących. Przyznanie pracownikom fizycznym, korzystającym dotychczas z 8-dniowego urlopu po rocznej pracy w zakładzie, 12 płatnych dni urlopowych oznacza wybitną poprawę uprawnień do wypoczynku dla znacznej części klasy robotniczej.

Wyrazem troski Rządu w tym zakresie jest również zgłoszony w dniu dzisiejszym projektu ustawy o skróceniu czasu pracy w warunkach szkodliwych lub szczególnie uciążliwych.

Dane z ostatnich miesięcy wykazują, że gospodarka narodowa traci z powodu nieusprawiedliwionej absencji kilka milionów dniówek w skali rocznej, co oznacza ubytek produkcji przemysłowej wartości wielu miliardów złotych.

Klasa robotnicza na licznych zebraniach i wystąpieniach potępiła bezkarne naruszanie dyscypliny pracy przez jednostki nie poczuwające się do solidarnego wysiłku, stwierdzając że często zdarzająca się absencja i bumelanctwo dezorganizują pracę i powodują obniżenie ogólnych zarobków. Projekt ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy jest więc wyrazem żądań i interesów najszerszych mas pracujących.

Wprowadzenie tej ustawy nie jest jedynym środkiem oddziaływania na podniesienie dyscypliny pracy. Potrzebna jest również stała praca uświadamiająca, która by wyraźnie wskazała ogółowi pracujących, że zachowanie socjalistycznej dyscypliny pracy jest koniecznością i że dyscyplina ta powinna płynąć z głębokiej wiary, iż w naszych warunkach praca jest sprawą czci i honoru każdego obywatela.

Przechodząc do omówienia ustawy, mówca stwierdza, że kary regulaminowo - porządkowe na bumelantów i pijaków będą stosowane stopniowo od nagany z ostrzeżeniem, poprzez potrącanie zarobku za jeden lub dwa dni pracy, aż do przeniesienia do pracy niżej zaszeregowanej. Kary te dotyczyć będą oczywiście jedynie tych szkodliwych jednostek, których od naruszenia dyscypliny nie powstrzymuje poczucie obowiązku oraz konieczność współdziałania w wielkim dziele przebudowy kraju.

Gwarancją sprawiedliwego wymiaru kary regulaminowo - porządkowej jest fakt, że decyzja w sprawie nałożenia kary może być powzięta jedynie po wysłuchaniu pracownika, który opuścił pracę i po wysłuchaniu opinii rady zakładowej, wzgl. delegata rady zakładowej.

W przypadku szczególnie złej woli, gdy pracownik pomimo udzielonego mu ostrzeżenia i nałożenia na niego kar porządkowo - regulaminowych, opuści bez usprawiedliwienia cztery lub więcej dni w roku kalendarzowym, projekt ustawy przewiduje karę sądową. W tym wypadku pracownik może być zobowiązany do wykonywania pracy dotychczas wykonywanej przy obniżeniu zarobków od 10 do 25%, jednak na okres nie dłuższy niż 3 miesiące. Projekt ustawy pozostawia jednak możność wykreślenia z ewidencji kar sądowych nałożonych na pracownika, bowiem po roku nienagannej pracy, pracownik może zażądać skreślenia z akt wszelkich adnotacji o wymierzonych karach.

W słusznym dążeniu do wyróżnienia tych pracowników, którzy dają przykład zdyscyplinowanej pracy, projekt ustawy przewiduje, że pracownicy wyróżniający się nienaganną dyscypliną pracy w ciągu 3 kolejnych lat, powinni być przedstawieni przez kierownictwo pracy do odznaczeń państwowych i nagród.

Ustawa obejmuje wszystkich pracowników, bowiem nie może być w naszym kraju takich przepisów, które mogłyby zwolnić kogokolwiek od obowiązku przestrzegania dyscypliny bez względu na zajmowane stanowisko.

SPORT

Mistrz świata startuje w wyścigu Warszawa-Praga

WARSZAWA. Duńska organizacja sportu robotniczego wyznaczyła reprezentację, która przybędzie w dniu 27 bm. do Warszawy i weźmie udział w wyścigu kolarskim „Trybuny Ludu“ i Rudego Prawa“. W skład drużyny wchodzą następujący kolarze: Knud E. Andersen — lat 28, zeszłoroczny mistrz świata na torze na dystansie 4.000 m, mistrz szosowy narodów skandynawskich na rok 1949, zwycięzca trzydniowego wyścigu etapowego o mistrzostwo Danii w 1949 r. Gunnar Popke — lat 27, najlepszy szosowiec Danii. Borge Saxil Nielsen — lat 30, mistrz szosowy Danii w roku 1948. Christian Pedersen — lat 30, czterokrotny szosowy mistrz Danii. Freddy Ammentorp — lat 27, znany z wyścigu dookoła Polski w ubiegłym roku. Willy Emborg — lat 29. Wedel Ostergaard — lat 26, znany również z wyścigu dookoła Polski w roku ubiegłym. Trzej ostatni zawodnicy wezmą jeszcze udział w dodatkowej eliminacji, która wyłoni dwóch kandydatów na wyjazd do Polski.

Reprezentacja duńskiej organizacji sportu robotniczego jest najsilniejszą, jaką może obecnie wystawić Dania.

* * *

W HELSINKACH odbyło się zebranie wydziału sportowego organizacji TUL w sprawie udziału kolarzy fińskich w wyścigu kolarskim „Trybuny Ludu“ i „Rudego Prawa“. Postanowiono wysłać do Warszawy reprezentację w następującym składzie: kierownik ekipy — Penkury, trener — Kaskenvesy, mechanik — Gebryelsson i 6 zawodników: Salminen, Kasslin, Mäkilä, Punkkinen, Pallinen, Laine.

Finowie przybędą do Warszawy samolotem przez Sztokholm w dniu 24 bm.

* * *

WYDZIAŁ sportowy organizacji TUL przyjął zaproszenie komitetu wykonawczego wyścigu „Trybuny Ludu“ i „Rudego Prawa“ dla trzech lekkoatletów długodystansowców, którzy wezmą udział w biegach na 5.000 m z Zatopkiem w Warszawie i w Chorzowie. Do Warszawy przyjedzie doskonały długodystansowiec Koskela, który w ubiegłym roku był drugim po Heino, najlepszym długodystansowcem Finlandii. Koskela w swojej karierze sportowej spotykał się z Zatopkiem, z którym przegrał minimalnie na finiszu. Dwaj inni zawodnicy wyznaczeni zostaną po zawodach lekkoatletycznych, które odbędą się w Helsinkach.

Spójnia (Gd.) - Gwardia 50:44 w koszykówce

KRAKÓW. Po grze, stojącej na wysokim poziomie, gdańska Spójnia pokonała w meczu o mistrzostwo Ligi koszykowej krakowską Gwardię 50:44 (27:20).

Najlepszym strzelcem w zwycięskiej drużynie był Markowski I, zdobywca 17 pkt. W Gwardii wyróżnili się: Paszkowski i Dąbrowski.

Kącik Wuja Ludwika

Świąteczny urlop kulinarny gospodyni

Święta — to wypoczynek. Dla gospodyni domu wypoczynek oznacza przede wszystkim urlop kulinarny, zwolnienie od prac kuchennych. Aby jednak móc w pełni skorzystać z takiego urlopu, gospodyni musi uznać konieczność świątecznej „planowej gospodarki“, rozważyć szczegółowo co dobrego chce podać na stół w tym okresie i zaprowiantować się aż na całe 4 dni(bo na sobotę, dwa dni świąt, a także i na wtorek, w który to dzień, jak doświadczenie uczy, sklepy i targi bywają skąpo zaopatrzone w towar). A plan kulinarny winien być tak prosty i łatwy do wykonania, aby wszystkie prace przygotowawcze do obiadów i kolacji świątecznych można pokończyć w Wielką Sobotę już do południa, a najpóźniej do godziny czwartej. Po tym trzeba się przecież ubrać, iść do kościoła na Rezurekcję — a po powrocie do domu rozpocząć świętowanie.

Po Rezurekcji kończy się post kościelny więc praktykujący katolik może siąść do stołu i nie czekając niedzieli, napocząć przygotowane „święcone“, tj. podzielić się jajkiem, pokosztować szynki i kiełbasy, albo jakiejś zimnej pieczeni z sosem tatarskim czy chrzanowym. Jesteśmy zawsze mięsożerni, ale na święta dalibóg, podwójnie mięsożerni! W dawnej Polsce w Wielką Niedzielę, a nawet i w drugie święto nie gotowano nowych potraw, lecz karmiono się tylko „święconym“, zawczasu przysposobionym. Jakoż Potocki w „Wirydarzu“ powiada:

„W wielkanocną niedzielę, gdzie [wygnawszy śledzie,
Mięsiwem wyścielamy boki, przy [obiedzie,
Nie warzy kucharz, ani wieczerzy [dopieka:
Bigosy zimne daje, sałaty [i mleka“.

Ale co do tego mleka, wydaje mi się, że słowo to użyte zostało tylko dla rymu. Nie bardzo chce mi się wierzyć, aby stary Polonus w święta spożywał akurat mleko... Kiełbasę, pod parę kieliszków, i owszem! A także przez „bigos“ zimny“ nie należy, broń Boże, zrozumieć bigosu na kapuście, który musi być bardzo gorący, lecz poeta ma na myśli niewątpliwie mieszaninę różnych wędlin i zimnych pieczeni. Sałata jest pochwały godna. Nie powinno i dzisiaj na wielkanocnym stole braknąć sałaty mieszanej z jarzyn.

Sporządźmy taką sałatę w sosie majonezowym. Proszę się nie lękać! Podam bardzo prosty przepis na ten sos, a raczej na namiastkę tego sosu: naprzód kroimy w drobną kostkę ugotowaną marchew, pietruszkę, seler, ziemniaki, cebulę, jabłko i koniecznie kiszony ogórek. Jeżeli możemy dodajemy fasolki lub groszku zielonego z konserwy. Zaznaczam, że do tej sałatki użyć można nie tylko specjalnie gotowanych jarzyn, ale włoszczyzny pozostałej z rosołu. Bardzo dobrze jest dodać trochę tartego chrzanu. Jarzyny mieszamy i zalewamy sosem pseudo-„majonezowym“, który sporządzamy w następujący sposób: dwie łyżeczki mąki kartoflanej rozprowadzamy zimną wodą. Osobno w rondelku zagotowujemy pół szklanki wody — i do wrzątku wlewamy powoli rozbełtaną mąkę. Mieszając pilnie, gotujemy przez chwilę, po czym rondelek zdejmujemy z ognia, dodajemy łyżkę masła, surowe żółtko, łyżkę musztardy, 2 lub 3 łyżki octu, soli, cukru i pieprzu do smaku. Sos ucieramy pilnie, aż nabierze jasno-żółtego koloru i zalewamy nim sałatkę, którą nazywamy „francuską“, a która w Paryżu nazywa się „salade russe“.

Możemy jeszcze prędzej sporządzić podobną sałatę, jeżeli pokrajane drobno jarzyny pokropimy octem i zalejemy dobrą gęstą śmietaną kwaśną, rozrobioną z cukrem.

Ważne na stole wielkanocnym są — do zimnych mięsiw — ostre zimne sosy. Obok chrzanu tartego, zaprawionego octem i cukrem, warto podać sos chrzanowy na śmietanie. Chrzan tarty cukrzymy, kropimy octem i mieszamy ze śmietaną kwaśną. Zależnie od ilości użytego chrzanu i cukru uzyskamy sos ostrzejszy lub łagodniejszy. Dla pań, które lubią smaki łagodne, można do szynki lub pieczeni cielecej podać nawet sosjorkę gęstej śmietany, troszkę ocukrzonej i osolonej i zmieszanej z łyżką mocnej musztardy. Taki sos paniom zawsze smakuje!

Wuj Ludwik.

Grupa początkujących literatów przy warszawskim ZLP

WARSZAWA (PAP). Z inicjatywy Koła PZPR przy Zw. Literatów Polskich powstało przy oddziale warszawskim Związku grupa początkujących literatów. Członkowie grupy rekretują się z pośród młodzieży ZMP-owskiej, studentów i robotników. Grupa stawia sobie za zadanie kształcenie się ideologiczne oraz zdobywanie wiedzy teoretycznej z zakresu literatury.

W tych dniach odbyło się zebranie organizacyjne nowopowstałej grupy z udziałem pisarzy: Broniewskiego, Bratnego, Michalskiego, Pollaka, Słuckiego i Śpiewaka.

RADIO

PROGRAM RADIOWY NA PIĄTEK, 7 KWIETNIA 1950 R.

5.10 Początek audycji. 5.18 Sygnał czasu. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Koncert z Budapesztu. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Gimnastyka. 7.20 Najpiękniejsze melodie. 8.00 Streszczenie wiadomości porannych. 8.15 Muzyka. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert orkiestry Rozgłośni Szczecińskiej. 14.00 Radiokronika. 14.55 Rezerwa. 15.00 Mówią książki. 15.10 Muzyka. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Muzyka. 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.00 Koncert dla przodowników pracy. 17.45 Audycja SP. 18.00 Z kraju i ze świata. 18.15 Muzyka starofrancuska. 18.40 Muzyka. 19.00 Koncert organowy w wyk. B. Rutkowskiego. 19.30 Psalmy Gomółki. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka. 21.00 Fragmenty „Podróży na wschód“ J. Słowackiego. 21.20 Koncert utworów Haendla — Bdg. program II. 22.15 Muzyka. 22.20 Koncert z Budapesztu. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następny. 23.15 Beethoven — kwartet smyczkowy cis-moll. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. — PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW“ BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. — Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW“, w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-1-10036